

ISSN 1643-0980

nowiny szpitalne



Szpital: ul. Długa 1/2 • ul. Szamarzewskiego 82/84 • Hospicjum Palium – os. Rusa 55

Periodyk informacyjny dla pracowników i przyjaciół Szpitala Klinicznego
Przemienienia Pańskiego Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu

nr 3/2017
(78)XVII rok

lipiec – wrzesień 2017



• W dniu 21 lipca br. zmarł Pan Profesor Aleksy Poniżyński.

• Dnia 6 sierpnia odbył się tradycyjny odpust *Przemienienia Pańskiego*. W przededniu odpustu, w Domu Spotkań Sióstr Miłosierdzia miało miejsce spotkanie z bibliistą, ks. prof. dr hab. Piotrem Ostąskim, który przedstawił interpretację tekstów biblijnych dotyczących Przemienienia Pańskiego.

• W dniu 7 sierpnia br. zmarł Pan Prof. Roman Szulc.

• 8 września odbył się Komitet Terapeutyczny.

• W dniu 18 września odbyła się Rada Klinikistów.

• Dnia 23 września br. w Bazylice Archikatedralnej p.w. św. Piotra i Pawła oraz w dniu

24 września w Farze Poznańskiej odbył się koncert charytatywny na rzecz Hospicjum Palium „Project Jenkins – Karl Jenkins – requiem”, pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Poznania.

• Z dniem 1 października br. funkcję Lekarza Kierującego Oddziałem Kardiologii objął Pan Prof. Maciej Lesiak, zastępując Pana Prof. Stefana Grajka. Pan Profesor będzie kontynuował pracę w naszym Zespole.

• Wraz z początkiem października pracę w naszym Szpitalu rozpocznie 42 stażystów.

• W bieżących miesiącach odbywają się intensywne działania przygotowujące Szpital do reakredytacji.

Opracowanie: Bartosz Sobański

XVI FORUM SZPITALI

19-20 października 2017

W dniach 19-20 października 2017 r. w Poznaniu w Hotelu Novotel Poznań Centrum pod honorowym patronatem Rektora Uniwersytetu Medycznego odbędzie się XVI Forum Szpitali. W tym roku tematami, które będą poruszane są m.in.: sytuacja szpitali po wejściu w życie nowelizacji ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz wizja przyszłości w kontekście zmian w ochronie zdrowia, wyzwania rynku pracy w polskim szpitalnictwie oraz inwestycje w ochronie zdrowia. Swoje udział w Forum zapowiedzieli przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia, Narodowego Funduszu Zdrowia, Ministerstwa Cyfryzacji, przedstawiciele Uczelni Medycznych oraz zarządzający placówkami medycznymi. Poszczególne panele tematyczne wzbogacone będą panelami dyskusyjnymi.

W czwartkowy wieczór, 19 października, w Auli Nova Akademii Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu odbędzie się Wieczór św. Łukasza. W tym roku wieczór zostanie poświęcony jednemu z filarów Szpitala, czyli kardiologii.

Szczegółowy program konferencji dostępny jest na stronie www.forumszpitali.pl w zakładce Program.

Agata Michalak

Halina Bogusz

Patriotyzm i medycyna

W historii życia chyba żadnego z lekarzy Szpitala Przemienienia Pańskiego – polityka nie odgrywała tak ważnej roli właściwie przez całe życie, jak to było w przypadku doktora Czesława Meissnera. Był synem Wojciecha Meissnera – powstańca styczniowego a więc tradycje walki o Polskę wyniósł z domu. Już w latach gimnazjalnych, spędzonych w murach sąsiadującej, znamienitej szkoły św. Marii Magdaleny działał w tajnej organizacji uczniowskiej im. Tomasza Zana. Po uzyskaniu matury w 1899 roku wyjechał na studia medyczne do Greiswaldu. Jego działalność w organizacjach studentów polskich w Niemczech zmusiła go do zmiany uczelni. Po studiach ukończonych w Monachium w 1905 roku wrócił do Poznania, i to z nim, i z Wielkopolską związał swoje życie i zaangażowanie społeczne, polityczne i lekarskie. Od 1922 roku dzielił swoje życie z Haliną z domu Lutosławskich, kuzynką słynnego kompozytora. Niezwykła musiała być atmosfera ich domu o wielonarodowych tradycjach (matka Haliny była Hiszpanką, matka Czesława miała korzenie angielskie). Ich dzieci – Andrzej, Wojciech,

Zofia, Teresa i Czesław byli wychowywani w miłości do Polski, muzyki i medycyny.

Podstawową działalnością dra Meissnera w medycynie była praktyka prywatna w jego mieszkaniu – najpierw przy ulicy Libelta 12, a następnie w domu przy ulicy Wesołej 3 (obecnie Noskowskiego). Przez pewien czas był także lekarzem kasy chorych – potem jednak uznano go za „zbyt drogiego” i to uniemożliwiło mu opiekę nad tą grupą chorych. Cały okres swojej pracy zawodowej – oprócz praktyki prywatnej – związany był ze szpitalem *Przemienienia Pańskiego*. Kiedy w okresie dwudziestolecia międzywojennego został jego dyrektorem – szpital przechodził wielkie zmiany. W związku z powstaniem Uniwersytetu Poznańskiego i utworzeniem wydziału lekarskiego, postanowiono zorganizować tam prestiżową klinikę chirurgii dla prof. Antoniego Jurasza. Do Zakładu Radiologii zaproszono z Krakowa profesora Meyera – pierwszego w Polsce radiologa klinicznego. Czesław Meissner – jako dyrektor



dr Czesław Meissner

(dokończenie na str. 15)

OKIEM DYREKTORA NACZELNEGO SZPITALA

Budżet, budżet i jeszcze raz budżet... Plusy i minusy

Każdy budżet dobry, jeżeli jest wyższy.
Niestety, obecny jest prawie taki sam...

Co do jego istoty – przez wiele lat walczyliśmy o to, aby budżet Szpitala bilansował się mimo, iż nego-



Jan Talaga
Dyrektor Naczelny Szpitala

cjowaliśmy poszczególne rodzaje świadczeń, zakresy, procedury. Jak w każdym przedsiębiorstwie, zawsze liczyliśmy budżet per saldo.

Budżet był oparty na jednorodnych grupach pacjentów, obecnie ten sposób rozliczania usług zdrowotnych jest także ważnym elementem w rozliczaniu procedur sprawozdawczych. Niestety, także on

jest podsumowywany raz na kwartał do tyłu. W związku z tym trudne jest planowanie, gdyż nie wiemy do końca jaki będzie budżet globalny na cały rok. Zlikwidowano pojęcie nadwykonań, a jeśli będą one miały miejsce, to nie będą zapłacone, a jedynie, być może, zwiększeniu ulegnie wysokość budżetu w przyszłości. Bardzo skomplikowany wzór obliczania wysokości budżetu, a na końcu wskaźnik, który Narodowy Fundusz Zdrowia (który miał być zlikwidowany – a chyba nie będzie...) może wykorzystać do korygowania ostatecznej wartości finansów przyznanych Szpitalowi. Dlatego spada na zarządzających konieczność ciągle nowych przyznań i planowania, a także skrupulatnego przestrzegania dyscypliny finansów (budżetów poszczególnych klinik).

A więc sytuacja jest dynamiczna i niepewna, a zarządzanie tak skonstruowanym kapitałem dość wymagające.

●

OKIEM NACZELNEGO LEKARZA SZPITALA

Gdyby opisywać rzeczywistość szpitalną końca bieżącego roku, to można by nakreślić trzy istotnie linie napięcia. Choć odczuwamy je na co dzień dosyć intensywnie, to jednak musimy przyznać, że dotyczą nie tylko naszego Szpitala, lecz są napięciami doświadczanymi niemal przez wszystkich działających w służbie zdrowia, a szczególnie w szpitalach klinicznych.

...naporem pacjentów a możliwościami niesienia pomocy

W większości naszych oddziałów, pracowni i poradni doświadczamy dramatycznego szturmowania na nasze Jednostki. Niemalże dwustuletnia chlubna przeszłość Szpitala zrodziła w mieszkańcach naszego Regionu niezwykle – niepowtarzalne – zaufanie. Jesteśmy jednakże w stanie przyjąć niewielką część potrzebujących, szukających u nas pomocy. To powinno rodzić w nas szczególną odpowiedzialność, by nie okopywać się w naszych zawężających się przyzwyczajeniach i rutynie utartych ścieżek działalności, lecz być



Szczepan Cofta
Naczelny Lekarz Szpitala

Trzy linie napięcia: zawieszeni między...

otwartymi i wrażliwymi szczególnie na najbardziej potrzebujących. Są oni w praktyce medycznej nieraz niesza-blonowi, nieraz czasami niewygodni. Ale dla nich przede wszystkim jesteśmy. Nie tworzymy w naszych strukturach wewnętrznych dodatkowych, niepotrzebnych barier.

Odrębnym problemem pozostaje obserwowana nadmierna ufność w możliwości współczesnej medycyny (jej przeciwieństwem jest także brak zaufania i podejrzliwość – będące odrębnym do omówienia problemem). Wiele czasu musimy poświęcać borykając się z nadmiernymi oczekiwaniami pacjentów wynikającymi z niepełnej wiedzy medycznej.

...postępem medycyny a ograniczeniami płatnika i infrastruktury

W obliczu olbrzymiego potencjału ludzkiego – wybitnych kompetencji Pracowników naszego Szpitala i ich ambicji wzmocnionej kontekstem akademickim – ale także szczególnego wyposażenia, tkwi w nas niezwykle potężny potencjał chęci dorównywania osiągnięciom medycznym najbogatszych i najsukcesowniejszych w opiece medycznej krajów.

Łatwo zapominać jednakże nie-raz, że jesteśmy nieraz kilkakrotnie ubożsi od najbogatszych krajów z największymi możliwościami (ograniczone

(dokończenie na str. 15)

HALO TU SERCE! Odbierz!

Kiedy nasza „człowiecza” pompa – jaką jest serce, ma problem z pompowaniem krwi mówimy o niewydolności serca. W czasach siedzącego trybu życia, ciągłego pośpiechu oraz niezdrowych posiłków schorzenie to w krajach rozwiniętych i rozwijających się urasta do rangi epidemii.

Wiedza wśród społeczeństwa na temat objawów i rozpoznania tej choroby jest niewielka. Diagnoza jest złożonym problemem medycznym, dlatego niewydolność serca jest tak trudna do zidentyfikowania u pacjentów.

Wrocław – gdybyśmy zebrali chorych na niewydolność serca w jednym mieście, to zajęliby oni całe około 700 tysięczne miasto. Tyle osób średnio w Polsce choruje na niewydolność serca!

Ogromną rolę w zapobieganiu tej chorobie oraz zmniejszaniu kosztów leczenia odgrywa profilaktyka i edukacja – dlatego 3 czerwca 2017 roku nad Jeziorem Malta w Poznaniu zorganizowaliśmy wydarzenie **Halo tu Serce!**

Podczas wydarzenia można było skorzystać z bezpłatnych badań i atrakcji. Badanie pod kątem arytmii serca, sprawdzenie poziomu cholesterolu, czy zasady prawidłowego żywienia, to tylko niektóre z badań i porad z jakich można było skorzystać na poznańskiej Malcie. W ramach obchodzonego dnia Świadomości Niewydolności Serca – lekarze zwracali uwagę na to, jak ważna jest profilaktyka i dbanie o to, by nasze serce pracowało jak najlepiej i najdłużej.

Organizując akcję **Halo tu Serce!** chcieliśmy pokazać również, że warto zdrowo żyć. Dlatego też podczas wydarzenia przygotowane zostały strefa sportowa oraz kulinarna, na której można było skorzystać z bezpłatnej porady fizjoterapeuty, uczestniczyć w warsztatach z jogi, nording wallking czy ćwiczeń ogólnorozwojowych. Odbyły się również warsztaty kulinarne ze zdrowego gotowania z szefem kuchni restauracji *Oskoma* – Adamem Adamczakiem (laureatem znanego programu *Top Chef*). Nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych: warsztaty ze zdrowych soków, pokazy akrobatyczne, gigantyczna zdrowa gra planszowa – to tam dzieciaki mogły zdobywać wiedzę na temat zdrowia przez zabawę.

Na **Halo tu Serce!** nie zabrakło również osób, które najwięcej mogą powiedzieć o tej chorobie – a mianowicie pacjentów po przeszczepach serca oraz ich lekarzy. To oni specjalnie w tym dniu byli z nami, poprowadzili rozmowę i debatę na temat przeszczepów, zdrowego stylu życia oraz opowiadali jak wykorzystują swoje drugie życie.

Akcja okazała się sukcesem, gdyż w bezpłatnych badaniach profilaktycznych wzięło udział ponad 100 pacjentów, a na terenie wydarzenia z atrakcji skorzystało kilkaset osób.

Kampania została zgłoszona do konkursu **Heart Failure Awareness Day 2017**, gdzie można wygrać współfinansowanie kolejnej edycji. Za co mocno trzymamy kciuki! Ponad to, zachęcamy Państwa do włączenia się w kolejną edycję wydarzenia. Szukamy sponsorów na realizację kolejnego eventu.

Organizatorami wydarzenia była Sekcja Niewydolności Serca Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego z panią prof. Ewą Straburzyńską-Migaj oraz dr Adrianem Gwizdałą wraz ze Szpitalem Klinicznym *Przemienienia Pańskiego* UM w Poznaniu. Wydarzenie od strony technicznej i organizacyjnej koordynowała Karolina Moszyńska (Sekcja Marketingu) oraz Izabela Cienkus (firma *Mokoloko*).

Izabela Cienkus
koordynator wydarzenia **Halo tu Serce!**
tel. 791 313 095



Szpital w liczbach

Działalność medyczna



* Liczba hospitalizacji z przemieszczeniami międzyoddziałowymi

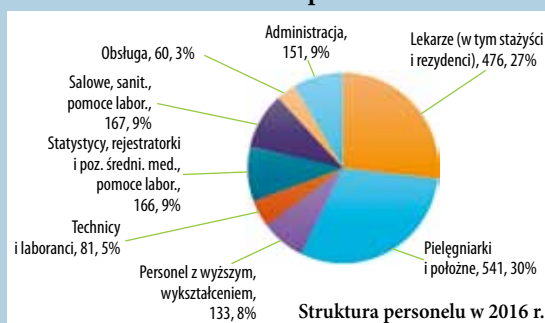
Liczba hospitalizacji wg oddziałów (z ruchem międzyoddziałowym)



Liczba przeprowadzonych zabiegów operacyjnych w 2016 r.



Personel Szpitala



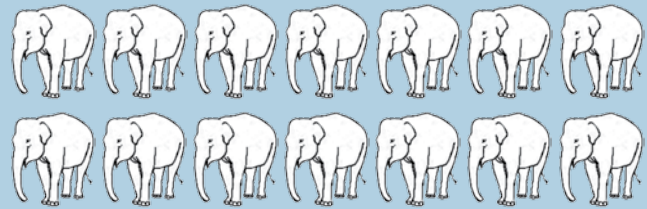
Struktura personelu w 2016 r.

Stopnie naukowe kadry medycznej Szpitala



W 2016 r. Szpital zlecił wypranie **361 ton prania**,

wadze równej **72 słoniom indyjskim**.



Pacjenci zjedli łącznie **blisko 380 tys. posiłków** w ponad 10 dietach.



Nasi pacjenci w 2016 r. zjedli:

128 tys. śniadań



132 tys. obiadów



128 tys. kolacji



Zużyto **3,5 tys. litrów** preparatu dezynfekcyjnego do rąk



oraz **2,1 mln** rękawiczek



Informacje opracowane na podstawie danych przekazanych z komórek merytorycznych Szpitala.

Oprac. Agata Michalak

NASZA OKŁADKA



Fot. Szczepan Cofta

Zachęcamy Pracowników podróżujących nad Poznaniem do wykonania zdjęcia, które będzie obejmowało wszystkie nasze Placówki: oba Szpitale oraz Hospicjum.

Badania satysfakcji pacjentów

hospitalizowanych w Szpitalu *Przemienienia Pańskiego* – ankieta internetowa

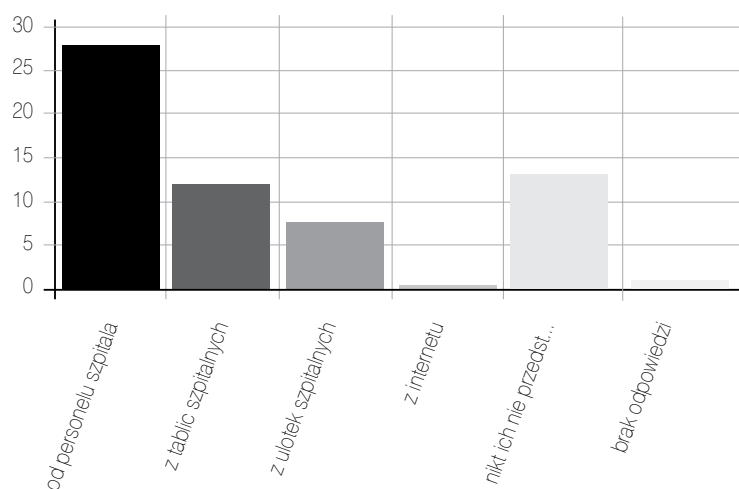
W 2017 r. od marca rozpoczęła funkcjonowanie ankietyzacja pacjentów w formie zdalnej *online*. Na każdym oddziale są przygotowane informacje dla pacjentów z hasłem dostępu do ankiety umieszczonej na stronie głównej Szpitala *Przemienienia Pańskiego* (www.skpp.edu.pl)

Pacjenci mogą anonimowo wypełnić ankietę oceniającą pobyt w naszym szpitalu. W sumie drogą elektroniczną uzyskaliśmy dotychczas 86 ankiet. Atutem jest wypełnianie ankiety w dowolnym czasie i w komfortowych warunkach dla pacjentów. Słabością, że znaczna część pacjentów w starszym wieku może nie wyrażać chęci do korzystania z nowych mediów w tym ankietyzacji *online*.

W badaniu uczestniczyło 51% kobiet i 29% mężczyzn. Reszta respondentów nie określiła swej płci. Pytania dotyczyły oceny organizacji i warunków udzielania świadczeń, ale także postaw prezentowanych przez nasz personel względem pacjentów.

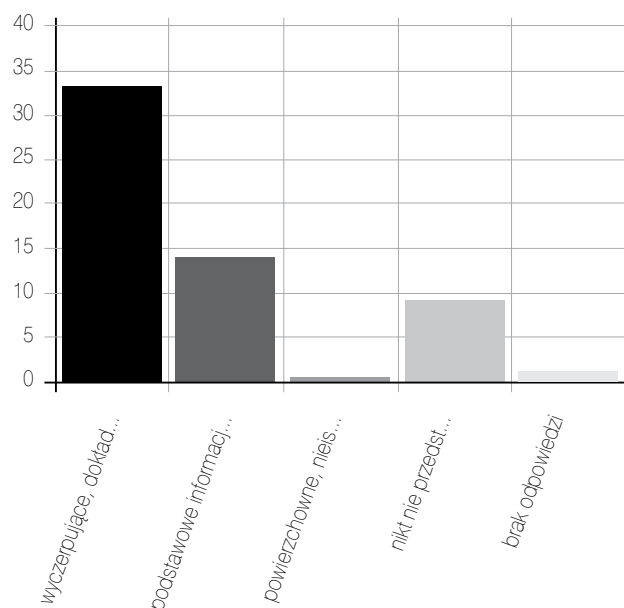
Z najistotniejszych wniosków wynika, że badania online są spójne z badaniami ankietowymi wywiadu bezpośredniego w zakresie skuteczności przekazywania informacji o pracach pacjentów.

Pytanie:
SKĄD UZYSKIWALI PAŃSTWO INFORMACJE
O PRAWACH PACJENTÓW?



Bez większych zastrzeżeń były wyrażane opinie nt. oznaczenia i udzielanych informacji, jak dotrzeć na oddział. Część pacjentów wskazywała na niepełne przekazywanie

informacji dotyczących zapoznania z oddziałem, w tym harmonogram dnia.



Analogicznie przedstawiają się kwestie dotyczące świadomości pacjentów w zakresie prawa do dokumentacji medycznej niezależnie od formy ankietyzacji.

Podczas badania zapytano: Czy zdaniem Pani/Pana pacjent ma prawo do zapoznania się z treścią prowadzonej na jego temat dokumentacji medycznej po opuszczeniu szpitala?

75% z ankietowanych odpowiedziało tak, 5% zaprzeczyło, ale 18% odpowiedziało, że nie wie, zatem nie posiada realnej wiedzy w tym zakresie. 2% respondentów nie udzieliło żadnej odpowiedzi.

W ramach realizacji praw pacjenta zapytaliśmy także ankietowanych czy ich zdaniem w trakcie pobytu szpitalnego mają możliwość wglądu do dokumentacji. 36% ankietowanych potwierdziło, że tak, 30% wypowiedziało się, że nie i 1/3 wskazała że nie wie. 10% ankietowanych nie wskazało żadnej odpowiedzi.

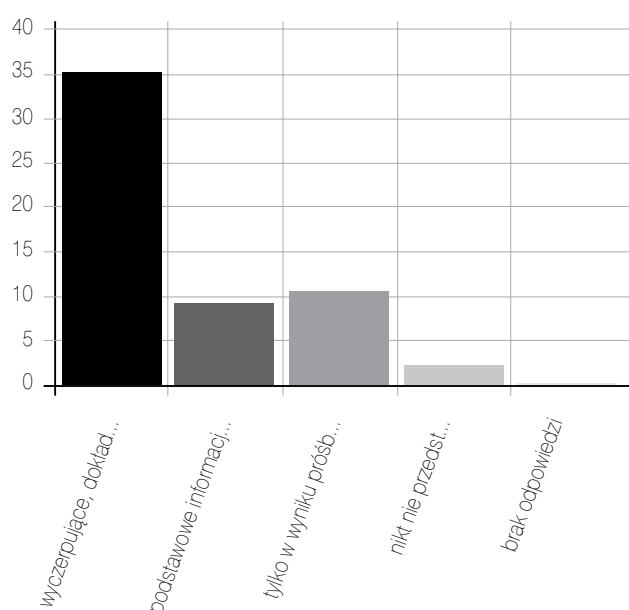
Dużo lepiej niż w latach poprzednich wypadła ocena relacji pacjent – lekarz. Zdecydowana większość respondentów wskazywała na życzliwość lekarzy (ok 60%) oraz łatwą identyfikację personelu.

Według ankietowanych przedstawiło się ok 70% lekarzy, którzy także są głównym źródłem wiedzy nt. choroby i planowanego leczenia.

W kwestii subiektywnego odczucia pacjentów dotyczących udzielanych informacji o istocie choroby, zwłaszcza przez lekarzy prowadzących ankietowani w 68% twierdzili, że informacje były wyczerpujące i pełne. Po 17% respondentów stwierdziło, że otrzymywali informacje praktyczne podstawowe lub tylko w wyniku prośby własnej.

Uwagi krytyczne pojawiały się czasem w zakresie zrozumienia informacji dotyczących leczenia.

Pytanie:
ŁATWOŚĆ ZROZUMIENIA WIADOMOŚCI
DOTYCZĄCYCH PROPONOWANEGO LECZENIA
I PLANOWANYCH ZABIEGÓW



Uwagi dotyczyły czasu poświęconego pacjentom przez lekarzy. Blisko 3/4 ankietowanych wskazywało, że czas poświęcony dla pacjentów był w pełni satysfakcjonujący. Jednak 1/3 twierdziła, że lekarze mają mało czasu dla pacjentów. Zdecydowanie niezadowoleni pacjenci w tym zakresie stanowi 10%.

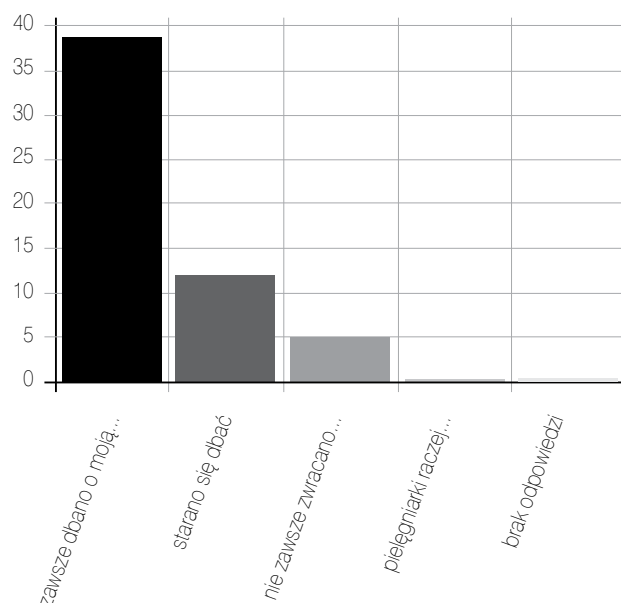
Najlepsze opinie w zakresie komunikacji spełniającej oczekiwania pacjentów mają lekarze z oddziału Chemioterapii.

Bardzo pozytywnie oceniali pacjenci relacje z pielęgniarkami. Chwalili ich delikatność oraz szybkość w działaniu w odpowiedzi na wezwania pacjentów. Zdecydowana większość wskazywała na zachowanie poczucia intymności w trakcie zabiegów pielęgniarstwa.

Ok. 70% ankietowanych w skali od 2-5 pkt. życzliwość pielęgniarek oceniało na 5, 18% na 4 pkt.

63% respondentów wyraziło pogląd, że pielęgniarki działają sprawnie i delikatnie w czasie wykonywanych zabiegów.

Pytanie:
POSZANOWANIE INTYMNOŚCI PODCZAS
ZABIEGÓW PIELĘGNIARSKICH



Ostatnią z ważnych kwestii dotyczących spełnienia najwyższych standardów dbałości o komfort pacjenta odzwierciedla pytanie dotyczące leczenia bólu u pacjentów naszego szpitala.

Od 2014 roku wprowadziliśmy w szpitalu spójne algorytmy dotyczące monitorowania bólu ostrego i działań terapeutycznych zgodnie z drabiną analgetyczną. W ramach działań projakościowych przyjęliśmy spójny system oceny bólu, kwartalnie oceniamy współmierność działań adekwatnych do profilów oddziałów.

Jak wynika z badań pacjenci którzy odczuwali ból w 92% otrzymywali adekwatną pomoc w tym względzie. Odpowiedzi negatywne wyraziło tylko 2 respondentów. Pozostali ankietowani wskazywali, że nie było potrzeby podejmowania działań przeciw bólowych.

Inne wnioski: wzmocnić należy informacje dotyczące możliwości wyrażania opinii pacjentów w badaniach internetowych.

Do przemyślenia pozostaje kwestia poprawy skuteczności przekazywania informacji o prawach pacjentów na terenie szpitala, w tym budowania świadomości partnerstwa w decyzjach dotyczących leczenia i wglądu do dokumentacji przez pacjentów.

Badania są kontynuowane w sposób ciągły i wspierane dodatkowymi ankietami wywiadów bezpośrednich realizowanymi wśród pacjentów naszego szpitala, przez nasz personel jak i we współpracy z Uniwersytetem Medycznym w Poznaniu.

mgr Violetta Matecka
Pełnomocnik ds. Zarządzania Jakością

Przemienienie Pańskie

Duccio di Buoninsegna (1260-1318)

Tekst ukazał się
w miesięczniku
katolickim Oremus,
sierpień 2017,
rok 23 nr 8(251),
wydawnictwo
Promic.

Zamieszczony na okładce obraz to kolejna kwatera z *Maesty* – rozbudowanej nastawy ołtarzowej wykonanej przez założyciela malarzkiej szkoły sienneńskiej, Duccia di Buoninsegna. To imponujące dzieło przeznaczone do ołtarza głównego katedry w Sienie, które powstało w latach 1308-1311, oprócz głównego, dużego obrazu Matki Bożej Tronującej w otoczeniu świętych i aniołów zawierało kilkadziesiąt małych kwater ukazujących sceny z życia Maryi i Jezusa. Całość reprezentuje spójny program ikonograficzny podporządkowany przekazowi Ewangelii, przemawiający do dziś z wielką siłą.

Wśród dziewięciu scen wybranych przez Duccia dla ukazania działalności Jezusa znalazło się Przemienienie na Górze Tabor, co świadczy o uznaniu wagi tego wydarzenia, mimo że w czasie, gdy powstawała *Maesta*, nie było to jeszcze obowiązujące święto.

W tradycji wschodniej, która w przemienieniu Chrystusa widzi zapowiedź i gwarancję przyszłego przemienienia człowieka, jego przebóstwienia i zjednoczenia z Bogiem, święto to ma bardzo wysoką rangę, obchodzono je zapewne już w IV wieku. Na Zachodzie Przemienienie Pańskie świętowano lokalnie od VII wieku, w tym w Polsce od XI wieku, jednak powszechnie przyjęło się znacznie później. Święto obowiązujące zostało wprowadzone przez papieża Kaliksta III jako podziękowanie Bogu za obronę Belgradu, w którą zaangażowany był św. Jan Kapistran, i odparcie Turków 6 sierpnia 1456 roku. Najstarsze zachowane przedstawienia Przemienienie Pańskiego pochodzą z VI wieku z Bizancjum. Ikonografia tego wydarzenia opiera się ściśle na opisie zawartym w Ewangeliach synoptycznych, stąd

podobieństwo powstających na Wschodzie ikon i obrazów zachodnich.

Malarstwo Duccia, podobnie jak całej szkoły sienneńskiej, opierało się na osiągnięciach ikonowej sztuki bizantyńskiej, nazywanej *maniera graeca*, oraz na sztuce średniowiecznej, co widać także na prezentowanym obrazie. Zachowuje on typową dla malarzy ze Sieny kompozycję symetryczną, a cała scena rozgrywa się na złotym tle. Złota wydaje się też sama góra, malowana w sposób charakterystyczny dla ikon. Autor poprzestaje na bardzo prostej kompozycji, nie mnoży szczegółów.

W centrum obrazu widnieje postać Jezusa. Jest On ukazany jak na ikonach Pantokratora – frontalnie, odziany w purpurowy chiton i ciemno-niebieski himation, z prawą ręką uniesioną w geście błogosławieństwa i z księgą w lewej dłoni.



Niemal na wszystkich kwaterach *Maesty* Jezus odziany jest właśnie w takie szaty, zgodnie z kanonem wykształconym w Bizancjum. Duccio zrezygnował w tym wypadku z wierności opisowi Ewangelistów, którzy mówią o lśniąco białych szatach przemienionego Jezusa, na rzecz czytelności i ciągłości narracji *Maesty*. Zrezygnował także z próby ukazania chwały Jezusa za pomocą mandorli wokół Jego postaci.

Obok Jezusa stoi Mojżesz, symbolizujący Prawo, oraz Elias, reprezentujący proroków. Ich obecność zaświadcza, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, który przyszedł wypełnić Prawo i proroków. Poniżej widać Apostołów: Piotra, Jana i Jakuba, przestraszonych i zdumionych tym, co widzą. Duccio poprzez ich wyraziste, naturalne gesty podkreśla prawdziwość ukazywanego wydarzenia.

Halina Świrska



Wolontariat Szpitalny – jestem dla Ciebie

Hasło zawarte w tytule to motto przyświecające idei wolontariatu szpitalnego, która zrodziła się z pozytywnych doświadczeń dot. wolontariatu hospicyjnego, który już od wielu lat prężnie działa w Hospicjum Palium Szpitala Klinicznego Przemienienia Pańskiego i jest wzorem dla ośrodków w całej Polsce dot. organizacji opieki wolontariatu hospicyjnego. Prekursorem i inicjatorem Wolontariatu szpitalnego była p. mgr Anna Głowacka – Naczelną Pielęgniarką Szpitala, natomiast pierwszym koordynatorem wolontariatu szpitalnego p. mgr Dorota Liczbańska. Chcąc wykorzystać tę dobrą praktykę oraz przenieść ją na grunt opieki szpitalnej od 2013 r. w Szpitalu Klinicznym Przemienienia Pańskiego rozpoczął się wolontariat szpitalny. Obecnie w ramach wolontariatu szpitalnego pracuje **31 wolontariuszy**. Wolontariusze swoją opieką obejmują pacjentów hospitalizowanych na **6 oddziałach** naszego Szpitala, spędzając z pacjentami min. 2 godziny tygodniowo każdy.

Idea wolontariatu szpitalnego powstała w związku z dostrzeżeniem potrzeby pacjentów związanej z obecnością osób spoza personelu medycznego. **Jest to pierwszy wolontariat szpitalny w szpitalu klinicznym na terenie Poznania.** Wolontariusze pracują na rzecz pacjentów w oparciu o plan działań przyjęty na dany rok oraz harmonogram wejść na oddział. Przygotowanie wolontariusza do pracy z pacjentem oparte na profesjonalnym szkoleniu teoretycznym i praktycznym, zakończone wydaniem zaświadczenia i zatrudnieniem wolontariuszy na mocy porozumienia z Dyrektorem Szpitala.

Koordynatorem Wolontariatu Szpitalnego jest obecnie p. mgr Danuta Wołosz – Pielęgniarka Oddziałowa Oddziału Chemioterapii, która zajmuje się nie tylko rekrutacją wolontariuszy, ale organizuje cały program szkoleń oraz zapewnia ciągłe wsparcie organizacyjne i duchowe dla naszych wolontariuszy. Nad wolontariatem czuwa również Naczelną Pielęgniarką Szpitala p. mgr Anna Głowacka.

Do głównych działań podejmowanych przez wolontariuszy należą m.in. rozmowy z pacjentami, towarzyszenie w trakcie oczekiwania na badania i zabiegi, organizowanie choremu czasu wolnego, pomoc w trakcie posiłków, realna pomoc w czynnościach pielęgnacyjnych, robienie drobnych zakupów, organizowanie koncertów, wspólne śpiewanie kolęd, rozdawanie drobnych upominków w okresie świątecznym.



Halina Kozłowska i Sylwia Kozłowska-Andrzejak

Ideę wolontariatu szpitalnego oddają najlepiej historie, które dzięki wolontariuszom się zdarzają. Na Oddziale Chemioterapii pacjentki widząc wolontariusza, który przyszedł na dyżur prosto ze szkoły muzycznej ze skrzypcami, poprosiły by dla nich zagrał. Młody wolontariusz spełnił życzenie pacjentek, wywołując uśmiech na ich twarzach.

Często w ramach wypełnienia czasu wolnego dla pacjentów Szpitala organizowane są koncerty. Po jednym z takich koncertów dla chorych w holu szpitala, poprosiliśmy zespół muzyczny o wykonanie utworu dla jednej z pacjentek, która od miesiąca nie opuszczała sali chorych. Wzruszeni byli wszyscy.

Rezultaty pracy wolontariuszy widoczne są gołym okiem. Dzięki nim nasi pacjenci uśmiechają się, a ich obecność jest dodatkowym wsparciem psychicznym dla pacjentów. Wolontariusz pozwala się oderwać pacjentom od rutyny codziennego dnia w Szpitalu.



Zaskakujące są jeszcze inne pozytywne skutki obecności wolontariuszy w Szpitalu. Dzięki pomysłowi wolontariuszy o wzbogaceniu diety pacjentów, do menu zostało wprowadzone musli do śniadania.

Jak zgodnie twierdzą Koordynator ds. wolontariatu i Naczelną Pielęgniarką Szpitala dalsze działania związane z rozwojem i propagowanie idei wolontariatu nakierowane będą na tworzenie poczucia nieodzowności wolontariuszy szpitalnych na każdym oddziale, tak by wolontariat szpitalny stał się dobrą praktyką, powielaną przez inne szpitale w całej Polsce. Docelowo wolontariusz szpitalny powinien być postrzegany jako członek zespołu terapeutycznego, dzięki któremu potrzeba psychicznego wsparcia dla pacjenta jest lepiej zaspokajana.

Wywiad z wolontariuszami szpitalnymi pełniącymi posługę w Szpitalu Klinicznym Przemienienia Pańskiego UM w Poznaniu



Danuta Kochanka

Danuta Kochanka, wolontariusz szpitalny od 4 lat (w dalszej części tekstu D.K.)
Halina Kozłowska wolontariusz szpitalny od 4 lat (w dalszej części tekstu H i S. K.)
i Sylwia Kozłowska-Andrzejak wolontariusz szpitalny od 4 lat – tworzące rodzinny duet wolontariuszy

Poniżej przedstawiamy odpowiedzi na pytania zadane przez naszą redakcję.

— Jak rozpoczęła się Pani przygoda z wolontariatem szpitalnym?

D.K.: Do zastanowienia się nad przystąpieniem do wolontariatu szpitalnego zachęciły mnie częste artykuły prasowe na ten temat z udziałem pani Basi Grochal i jej udziały w lokalnych programach telewizyjnych. Po pewnym czasie osobistych przemyśleń postanowiłam spróbować swoich sił i zgłosić się jako kandydatka na wolontariusza.

(dokończenie na str. 14)

NASZA RADA SPOŁECZNA

Począwszy od tego numeru *Nowin Szpitalnych* postanowiliśmy przybliżyć sylwetki Członków Rady Społecznej Szpitala. W tym numerze chcielibyśmy przedstawić Przewodniczącego Rady Społecznej, Pana Profesora Przemysława Mikołajczaka.

Prof. UM dr hab. Przemysław Łukasz Mikołajczak

Studia magisterskie (mgr farm., 1978) na Wydziale Farmaceutycznym Akademii Medycznej w Poznaniu. Doktorat z zakresu nauk farmaceutycznych pt. „Kinetyka rozkładu karyndacyliny w wybranych rozpuszczalnikach wodno-organicznych oraz w fazie stałej” pod kierunkiem Prof. dr Ewarysta Pawełczyka obroniony w 1988 r. na tymże Wydziale. Stopień doktora habilitowanego nauk farmaceutycznych z zakresu farmakologii otrzymany w 2004 r. za pracę pt. „Wskaźniki biologiczne w zwierzęcym modelu alkoholizmu – studia farmakologiczne” na Wydziale Farmaceutycznym AM w Poznaniu. Specjalista I stopnia z zakresu analizy farmaceutycznej (1985). Z AM (obecnie Uniwersytet Medyczny) związany od 1978 r., gdzie rozpoczął pracę w Katedrze i Zakładzie Chemii Farmaceutycznej, a następnie od 1988 do chwili obecnej w Katedrze i Zakładzie Far-



makologii, przechodząc w nich kolejne stopnie kariery naukowej, a od 1 marca 2016 został kierownikiem Katedry. Od 2003 r. nawiązał współpracę z Instytutem Roślin i Przetworów Zielarskich w Poznaniu. Był kierownikiem (2009-2013) Zakładu Farmakologii i Biologii Doświadczalnej Instytutu Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich; obecnie jest zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego IWNiRZ (od 2010). Jest autorem i współautorem łącznie 293 prac (w tym: 82 oryginalnych i przeglądowych, 8 monografii i rozdziałów oraz 203 doniesień naukowych). Kierownik dwóch i wykonawca trzynastu projektów finansowanych przez MNiSzW, NCN i NCBiR. Laureat nagród: Ministra Zdrowia (2002), Rektora (1995, 2000, 2001, 2004), Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego za pracę habilitacyjną (2007). Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (2005). ●

Inne informacje

- Kierownik Katedry i Zakładu Farmakologii Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego.
- Członek Senatu Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu,
- Członek Senackiej Komisji ds. Wydawnictw Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego,
- Członek Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego,
- Członek Komisji Pojednawczej

- Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu (2007-2017, przewodniczący 2012-2017),
- Stały członek Rady Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu od października 2004,
- Członek Wydziałowej Komisji ds. Zatrudnienia Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu od października 2005,

- Członek Wydziałowego Zespołu Doskonalenia i Zapewnienia Jakości Kształcenia Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu od maja 2007,
- Członek Wydziałowej Komisji ds. rozdziału środków finansowych na prowadzenie badań naukowych przez młodych naukowców oraz uczestników studiów doktoranckich Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu od 2010.

- Członek Wydziałowej Komisji ds. Parametryzacji i Badań Statutowych Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu od listopada 2016,
- Członek Rady Programowej programu Pharm.D. Wydział Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu od maja 2013,
- Członek Rady Naukowej Instytutu Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich w Poznaniu (kadencja 2012-2016).

Członek Towarzystw Naukowych:

- Przewodniczący Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego,
- Członek Głównej Komisji Rewizyjnej Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego,
- Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Polskiego Towarzystwa Farmakologii Klinicznej i Terapii,
- Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (od czerwiec 2007 – sekretarz sekcji farmaceutycznej Wydziału Lekarskiego),
- Polskie Towarzystwo Badań Układu Nerwowego,
- Polskie Towarzystwo Toksykologiczne,
- Sekcja Fitoterapii Polskiego Towarzystwa Lekarskiego,
- Członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Zielarskiego.

Nagrody:

- Złoty Krzyż Zasługi 2005 r.,
- Nagroda Rektora za pracę naukową, dydaktyczną i organizacyjną – 1995 r.,
- Nagroda zespołowa naukowa (JM Rektora AMiKM w Poznaniu) w roku akademickim 1999/2000,
- Nagroda zespołowa dydaktyczna (JM Rektora AMiKM w Poznaniu) w roku akademickim 2000/2001,
- Nagroda zespołowa naukowa Ministra Zdrowia za cykl 5 prac pt. „Wpływ środków stosowanych w leczeniu uzależnień na wyższe procesy kognitywne w zwierzęcym modelu alkoholizmu” w roku akademickim 2001/2002,

- Nagroda zespołowa naukowa (JM Rektora AMiKM w Poznaniu) w roku akademickim 2003/2004,
- Nagroda Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego za pracę habilitacyjną w 2007.

Hobby:

- Muzyka jazzowa, kajakarstwo, żeglarstwo, marynistyczne książki z zakresu historii I i II wojny światowej,
- Członek Poznańskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Sztuki (od 2001, obecnie członek Komisji Rewizyjnej).

Muzyka:

- klasa fortepianu II stopnia Prof. Izabelli Zielińskiej (Wielkopolskie Studium Muzyczne) w Kościanie,
- laureat I nagrody za kompozycje jazzowe – Kraków, festiwal Jazz Juniors 1985 (kwartet jazzowy – Forward),
- finalista festiwalu Jazz nad Odrą 1985 we Wrocławiu (kwartet jazzowy – Forward),
- współpraca z Teatrem Uniwersyteckim „Maya” 1978 – 1987 (muzyka do 5 spektakli, występy w Polsce i zagranicą – Wielka Brytania, Włochy, Szwajcaria, Holandia, Belgia, Niemcy, Francja),
- muzyka do spektaklu „Paradoks o Aktorze” wg Diderota w reżyserii Kazimierza Grochmal-skiego (Teatr Polski w Poznaniu, 1986),
- muzyka do spektaklu „Śmiech” reż.: Kazimierz Grochmal-ski, (Teatr Muzyczny w Poznaniu, 1994),
- muzyka do filmu średniometrażowego „Przygody Władzia Groszka” reż. Kazimierz Grochmal-ski, 1997,
- muzyka do filmów animowanych (m.in. „Model” reż. Maciej Cwiek, scenariusz: Wojciech Jaraczewski, 1985; „Maratończyk” scenariusz i reżyseria: Wojciech Jaraczewski, 1983),
- muzyka i performance „Oddziaływania” z Barbarą Kasper-Grochmal-ską i Tomaszem Akuszem, 1991,

- muzyka i występy w spektaklu dla dzieci „Pimpusiowe coś” w reżyserii Jana Harendy i Andrzeja Marciniaka (Poznań, Kalisz, 1992),
- muzyka i występy w kabarecie studenckim „Ostatnia Deska”, scenariusz i reżyseria: Wojciech Jaraczewski (1975-1976)
- występ solo w ramach Koncertu „Stanisław Czarnecki In Memoriam” – „Wszystkie się pola pozieleńiały” w reżyserii Macieja Rychłego, Murowana Goślina, 2008 (4.10.2008, w auli Gimnazjum nr 1 w Murowanej Goślinie)
- występ solo w ramach „Medycy i Polihymnia”, koncert z okazji 80-rocznicy urodzin Krzysztofa Komedy Trzcinańskiego, w Sali PTPN, 2011 (20.02.2011, ul. Mielżyńskiego),
- występ solo w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, 2013 (13.01.2013, Centrum Biblioteczno-Kongresowe UMP, Poznań),
- partia fortepianu w ramach V Koncert Polskiej Orkiestry Lekarzy, Oratorium na Boże Narodzenie, kompozytor i dyrygent Hubert Kowalski, 2014 (05.01.2014, Aula Szkoły Muzycznej, ul. Solna 12),
- partia fortepianu w ramach VI Koncert Polskiej Orkiestry Lekarzy, Oratorium na Boże Narodzenie, kompozytor i dyrygent Hubert Kowalski, 2015 (04.01.2015, Bazylika Mariacka, Kraków, 05.01.2015, Sala Koncertowa Akademii Muzycznej, Katowice)
- Występy i nagrania m.in. z: Piotrem Biskupskim (dr), Andrzejem Brychem (tp), Kazimierzem Jonkiszem (dr), Piotrem Kucharskim (dr), Piotrem Lemańskim (g), Zbigniewem Łowżyłem (dr), Jarogniewem Mikołajczakiem (b), Romanem Rauhutem (g), Maciejem Rychłym (fl), Maciejem Strzelczykiem (viol).

Kolejnych Członków Rady przybliżyć będziemy w następnych numerach.

Z Włodzimierzem Misiakiem,
zastępcą Kierownika Działu
Informatyki rozmawiał Bartosz Sobański

Dźwięk dopalacza samolotu odrzutowego to jest to...

• Dłaczego informatyka?

— Odkąd pamiętam ciągnęło mnie do kabelków, aby zjrzeć jak działa dane urządzenie. Niestety często kończyło się to awarią sprzętu, z czego rodzice byli niespecjalnie zadowoleni. Czasami udało się jednak coś naprawić (śmiech). Kolejnym krokiem była właśnie informatyka. Pamiętam, kiedy dostałem od rodziców swój pierwszy komputer typu PC. Zapach, radość, podekscytowanie. Jakie było moje rozczarowanie, gdy okazało się, że po tygodniu się zepsuł. Oczywiście nie z mojej winy (śmiech). Kiedy okazało się, że dzięki zabawie z komputerami można było troszkę dorobić stwierdziłem, że to wspaniałe zajęcie. Nie dość, że cieszy mnie to, co robię, to jeszcze miałem możliwość dorobienia do kieszonkowego. I tak zostało do dziś. Praca w Szpitalu pozwala mi robić to, co kocham, poznawać wspaniałych ludzi, cieszyć się każdym małym sukcesem. Każdemu życzę, aby miał możliwość robienia w życiu tego, w czym się spełnia, realizuje.

• Jaki był Twój największy informatyczny problem, z którym musiałeś zmierzyć się w pracy?

— Chyba największym wyzwaniem, z którym przyszło mi się zmierzyć był projekt i wykonanie przeniesienia serwerowni. Wiązało się to z przewiezieniem serwerów z naszej jednostki przy ul. Długiej na ul. Szamarzewskiego. Tam konieczna była ponowna instalacja z zachowaniem integralności danych na

serwerach.

Był to ogromny projekt. Cały Szpital czekał, aż zakończymy działania; w tym czasie nie działał żaden z ważniejszych systemów Szpitala, to też szybkość działania była jak najbardziej wskazana. Na szczęście wszystko skończyło dobrze. Sukces był ogromny, choć nie ukrywam, okupiony kilkoma siwymi włosami (śmiech). To wszystko było możliwe dzięki niesamowitej współpracy ekipy Działu Informatyki oraz Działu Technicznego, plus osób, które nam w tym pomagały z zewnątrz.

• Dużo fotografujesz. Skąd wzięło się zainteresowanie fotografią?

— W sezonie lotniczym jadąc na jeden, dwa dni pokazowe przywożę około 1700-2000 surowych zdjęć. Nie wszystkie są ostre, nie wszystkie nadają się do publikacji, nie każde mi się podoba. Sukcesem dla mnie jest jedno, dwa zdjęcia, które wyglądają tak, jak je sobie wcześniej wyobrażałem. Odpowiadając na pytanie skąd zainteresowanie fotografią – to dzięki mojemu ojcu. Tata zawsze robił zdjęcia na imprezach rodzinnych.

Kiedyś było trudniej zrobić dobre zdjęcie – jemu zawsze jakoś się udawało. Myślałem, że ominię mnie fascynacja fotografią, ale na szczęście tak się nie stało. Punktem zwrotnym było poznanie Jakuba Brelińskiego, pracownika Działu Informatyki, a prywatnie mojego bardzo dobrego kolegi. To z nim wybrałem się na pierwszy pokaz. I tak się zaczęło.



Włodzimierz Misiak

Stearman PT-17

- Czy jest jakiś inny temat, poza samolotami, który przyciąga uwagę Twojego obiektywu?

— Przyznaję, że nie potrafię fotografować ludzi, choć bardzo się staram osiąść tą tajemną wiedzę (śmiech). Najwspanialszymi obiektami fotograficznymi jest moja najbliższa rodzina – żona i syn. Nie używam wtedy profesjonalnego sprzętu, wolę aparat w telefonie komórkowym. W robieniu zdjęć liczy się chwila, refleks, dlatego telefon komórkowy jest idealnym rozwiązaniem, mam go zawsze pod ręką.

- Nikon czy Canon?

— Odwieczna walka – nie zapominajmy jeszcze o Sony, Pentaxie i innych firmach. Nigdy jakoś specjalnie nie faworyzowałem konkretnego producenta, choć sam jestem typowym Nikonarzem. Uważam, że nie jest ważny producent sprzętu, ważne są zdjęcia.



Tiger Demo Team

- Czy fotografia lotnicza jest łatwym gatunkiem fotograficznym?

— Niestety nie, trzeba wziąć pod uwagę mnóstwo zmiennych. Pomijam sferę kosztów – zakup samego sprzętu. Dobry zestaw kosztuje tyle co dobry samochód. Aby zrobić kilka zdjęć trzeba się gdzieś przemieścić. Oczywiście Poznań i okolice to istne eldorado dla tej działy fotografii: Port Lotniczy Ławica oraz 31 Baza Lotnictwa Taktycznego w Krzesinach. Jednak apetyt rośnie w miarę jedzenia. Spotterzy (osoby obserwujące i fotografujące samoloty na wysokości przelotowej – przyp. B.S.) potrafią przebyć nawet kilkanaście tysięcy kilometrów w sezonie pokazowym, aby zrobić zaledwie kilka satysfakcjonujących ujęć.

Historia z życia wzięta: weekendowy wypad do Radomia – pobudka w sobotę o 2:00 w nocy, do przebycia 350 km, cały dzień na pokazach częstochowskich.

30 stopniowym upale. Następnego dnia, w niedzielę, od rana znów lotnisko. Wyjazd z Radomia około godz. 19:00. Powrót do domu opóźniony ze względu na korki, około 3:00 w nocy. W poniedziałek rano oczywiście trzeba iść do pracy. Jest jeszcze jedna ważna sprawa. Druga połowa musi być bardzo ale to bardzo wyrozumiała. Ja, dzięki Bogu, mam wyrozumiałą żonę, która daje mi rozwinąć skrzydła i wie, jak bardzo jest to dla mnie ważne i jak bardzo to kocham. Nie zamieniłbym tego na nic innego. Dźwięk dopalacza samolotów odrzutowych to jedna z wspanialszych rzeczy, które słyszałem w życiu. Piękniejszy był tylko pierwszy płacz mojego synka.

- Czy jest jakieś wydarzenie lotnicze, które chciałbyś polecić?

— Polecam każdemu wybrać się w przyszłym roku na pokazy związane z obchodami okrągłej rocznicy 100-lecia Lotnictwa Polskiego. Sezon zapowiada się niesamowicie. W imieniu swoim zapraszam wszystkich. ●

Holenderski AH-64D Apache w malowaniu pokazowym

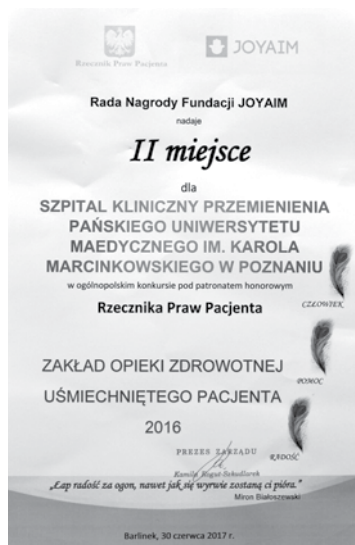


Wolontariat Szpitalny – jestem dla Ciebie (dokończenie ze str. 9)

— **H i S. K.:** Często rozmawialiśmy o wolontariacie. Byliśmy zgodne co do tego, że jeśli podejmiemy posługę to po profesjonalnym przygotowaniu i w wiarygodnej instytucji. 21 czerwca 2013 r. na łamach „Głosu Wielkopolskiego” opublikowany został artykuł „Wolontariusze wciąż potrzebni” o szkoleniu dla ochotników na wolontariuszy, którzy będą pomagać pacjentom w Szpitalu Klinicznym Przemienienia Pańskiego w Poznaniu. Wypełniłyśmy ankietę i wzięłyśmy udział w letnim szkoleniu dla wolontariuszy. Kurs składał się z części teoretycznej i praktycznej a zakończył egzaminem i rozmową z psychologiem. Potem trzeba było podjąć decyzję na jakim oddziale szpitalnym odbyć praktyki. Z wykładów dobrze zapamiętałyśmy Teresę Kaiser, pielęgniarkę oddziałową z Kardiologii i Transplantologii, która na spotkanie z kandydatami na wolontariuszy przyniosła model serca. Z ogromnym zaangażowaniem opowiedziała o tym najważniejszym dla każdego organie, a także przedstawiła specyfikę kardiologii i kardiologii oraz konkretne oczekiwania wobec pomocy wolontariuszy. Stwierdziłyśmy, że jeśli sprawdzimy się podczas praktyk i pani Teresa wyrazi zgodę, pozostaniemy na Oddziale Kardiologii i Transplantologii. We wtorek, 3 września 2013 r. po raz pierwszy weszłyśmy na nasz oddział, gdzie nadal z zaangażowaniem wypełniamy swoją posługę.

— **Proszę opowiedzieć o jednym z momentów posługi, który zapamięta Pani do końca życia.**

— **D.K.:** Zapamiętam szczególnie pierwszy dzień wolontariatu z dwóch powodów: było to pierwsze, samodzielne pełnienie posługi, które było dla mnie wielkim wyzwaniem i w tym pierwszym, jakże trudnym dniu otrzymałam wielkie podziękowanie od syna pacjentki, który szukał mnie po całym Oddziale. Byłam zdziwiona za co? Okazało się, że jego



Nasz Wolontariat Szpitalny zdobył II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie na Zakład Opieki Zdrowotnej Uśmiechniętego Pacjenta 2016 (ZSZ UP) pod patronatem honorowym Rzecznika Praw Pacjenta. Dziękujemy naszym Wolontariuszom za ich codzienne zaangażowanie i pomoc

chora matka od trzech dni nie chciała nic jeść a po rozmowie ze mną i mojej prośbie i zachęcie, zjadła obiad. Niby drobna rzecz ale szczęścia na twarzy tego pana nie zapomnę.

— **H i S.K.:** Dzień przed Wigilią Bożego Narodzenia pacjent oczekujący na przeszczep serca poprosił, abyśmy wraz z nim zaśpiewały jakąkolwiek kolędę. Ze wzruszeniem, nadzieją i wiarą, że będzie dobrze, wspólnie zanuciliśmy „Lulajże Jezuniu”.

— **Co jest dla Pani najtrudniejsze w pracy wolontariusza?**

— **D.K.:** Najtrudniejsze jest dla mnie to, że nie znam odpowiedzi na pytania pacjentów, którzy w swoim bólu zadają je samym sobie i wszystkim dookoła – dlaczego to mnie spotkało?

— **H i S.K.:** Chorzy trafiając do szpitala liczą na poprawę stanu zdrowia. Niestety nie wszystkim to się udaje...

— **Jak jest Pani motywacja do posługi?**

— **D.K.:** Każdy pacjent jest inny i z każdym należy inaczej, indywidualnie rozmawiać i służyć pomocą. Ale jest jedna rzecz wspólna dla wszystkich – radość i wdzięczność za to, że jestem, za to, że mogą porozmawiać ze mną na różne tematy, za to że możemy pomilczeć siedząc obok siebie i trzymając się za ręce.

— **H i S.K.:** Nieustanna chęć niesienia bezinteresownej pomocy pacjentom. Kierujemy się zwykłą ludzką dobrocią. Jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni i tylko od nas samych zależy, czy podstawowe wartości jak dobro, uczucie, życzliwość są ważniejsze od dóbr materialnych.

— **Jakby Pani zachęcała nowe osoby do zgłaszania się do wolontariatu szpitalnego?**

— **D.K.:** W dzisiejszym zmaterializowanym świecie podobno można kupić wszystko. No właśnie – podobno. Nie kupi się bowiem szczerzej radości człowieka i jego wdzięczności za udzieloną mu bezinteresowną pomoc. Nie kupi się uśmiechu, który pojawia się na twarzy człowieka na widok wolontariusza. To jest bezcenna nagroda, która wzbogaca również nasze życie a przy tym zmusza do refleksji nad własnym życiem, własnymi problemami i przy tym uczy pokory.

— **H i S.K.:** Decyzja o podjęciu posługi musi być przemyślana! Zdrowie, silna psychika, empatia, wytrwałość, współpraca z personelem medycznym, nienarządzanie się z pomocą oraz umiejętność słuchania i wspierania rozmową, przydadzą się w konsekwentnym wypełnianiu obowiązków. Cierpienie ma różne wymiary. Pochylając się nad pacjentami pomagamy w słusznej sprawie. Świadoma posługa otwiera serca. Daje to radość, satysfakcję i zadowolenie. Dzięki pomaganiu innym możemy nauczyć się wielu nowych rzeczy.

Uwaga! Trwa nabór dla wolontariuszy, pierwsze szkolenia rozpoczną się 30 września br. Zachęcamy zainteresowanych do zgłaszania się!

REDAKCJA

REDAKCJA
ul. Długa 1/2, 61-848 Poznań
tel. 61 854 91 21, fax 61 852 94 72
szpital@skpp.edu.pl

Zespół redakcyjny:
Szczepan Cofta,
Agata Michalak, Karolina
Moszyńska, Bartosz Sobański
(redaktor prowadzący)

Wydawca:
Szpital Kliniczny Przemienienia Pańskiego
Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Stowarzyszenie
Bono Serviamus, Wydawnictwo Kontekst

Sekcja Marketingu i Konferencji:
Karolina Moszyńska
karolina.moszynska@skpp.edu.pl
tel. 61 854 92 18

Realizacja:
Wydawnictwo Kontekst
www.wkn.com.pl • kontekst2@o2.pl

Druk: POSITIV

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania nadsyłanych tekstów i nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam.

Patriotyzm i medycyna

(dokończenie ze str. 2)

wspólnie z siostrami szarytkami zarządził rozbudowę. Wtedy powstała słynna szpitalna kopuła i kolumnada przy fasadzie ogrodowej.

Czesław Meissner, żyjąc w okresie, w którym polityka wpływała bardzo bezpośrednio i z wielką siłą na życie i losy Polaków i Poznańców, mocno się w nią angażował. Był założycielem Stronnictwa Narodowego i jednym z głównych jego działaczy w Wielkopolsce. Brał czynny udział w organizowaniu Powstania Wielkopolskiego, organizował polskie siły zbrojne jeszcze przed jego wybuchem, zapewniał broń i potrzebne dostawy walczącym oddziałom a przede wszystkim pracował nad polonizacją administracji na ziemiach, które udało się dzięki działaniom zbrojnym osiągnąć.

Był w samym centrum wydarzeń powstańczych. To on witał przyjeżdżającego do Poznania Ignacego Paderewskiego. Po odzyskaniu niepodległości był posłem na Sejm ustawodawczy. Należał do bliskich współpracowników, a następnie osobistych znajomych (dzięki żonie Halinie z Lutosławskich) – Romana Dmowskiego. Jego działalność polityczna miała często pewien odcień medyczny. W Sejmie ustawodawczym był członkiem komisji opieki społecznej i pracy, referował projekty ustaw o kasach chorych i ustawę inwalidzką. Był twórcą Polskiego Czerwonego Krzyża w Wielkopolsce.

W ramach działalności społecznej pełnił ważne funkcje w Towarzystwie gimnastycznym Sokół i Towarzystwie Czy-



o. dr Karol Meissner

telni Ludowych, był też radnym miasta Poznania.

Po klęsce kampanii wrześniowej przeostał się na Węgry, a stamtąd do Francji i potem do Londynu, gdzie był przedstawicielem rządu ds. PCK i członkiem zarządu głównego. W Szkocji organizował przychodnię dla polskich żołnierzy i ich rodzin. W czerwcu 1946 wrócił do Polski z emigracji, przywożąc ze sobą sprzęt medyczny i literaturę fachową. Powrócił także do pracy w Szpitalu. Kiedy przygotowywano zmiany i powstały plany utworzenia Akademii Medycznej, usunięto go ze stanowiska. Zmarł w maju 1950 roku w Poznaniu.

Szczególną okazją do wspomnienia postaci dra Czesława Meissnera jest niedawna śmierć jego syna – Wojciecha Karola – znanego benedyktyna i lekarza. W okresie

studenckim i wczesnym zawodowym był on związany ze szpitalem. Pracował między innymi w laboratorium pod okiem S. Stefani Niklasiewicz a także w klinice chorób wewnętrznych prof. Kwaśniewskiego, współpracując z rozpoczynającym wówczas swoją karierę drem Kazimierzem Jasińskim. Wprowadził metodę oznaczania wapnia we krwi oraz skonstruował własnego pomysłu aparat do mikrofotografii, dzięki któremu można było wykonywać zdjęcia preparatów szpiku kostnego. W życiu ich obu, jak w symfonii, medycyna stała się głównym tematem, który konstituował resztę – działalność polityczną i społeczną czy posługę kapłańską i życie zakonne. Zamiłowanie do medycyny, do chorego człowieka zmieniało i nadawało nowe treści kapłaństwu Karola jak i w karierze polityka – Czesława. ●

Trzy linie napięcia: zawieszeni między...

(dokończenie ze str. 3)

są przecież możliwości płatnika), a także mamy duże ograniczenia infrastruktury naszych budynków i wyposażenia.

Zachowując ambicję i dynamizm nie możemy zapominać o tych uwarunkowaniach umiemy osiągnąć to, co osiągalne w konkretnych warunkach miejsca i możliwości finansowych. To napięcie jest niezwykle mocno wyczuwane.

...oczekiwaniami płacowymi a możliwościami finansowymi

I ostatnie napięcie, związane z koniecznością formułowania racjonalnej polityki wynagradzania. W codziennej praktyce zadanie o najwyższej trudności i subtelności. Łączy się ono ze świa-

domością, że sektor ochrony zdrowia jest generalnie od dekad krzywdzony w kontekście zarobków. Powinniśmy mieć możliwości choćby podobne jak inne gałęzie pozostające w służbie publicznej, na przykład w instytucjach zajmujących się sieciami energetycznymi, gazowymi czy wodnymi. Wiemy, że - w porównaniu z tymi instytucjami – zarobki wydają się być niezwykle zaniżone, co stanowi przedmiot naszego niezrozumienia i buntu. Zmagamy się z napięciem: jak maksymalnie pochylić się nad prośbami płacowymi, ale w taki sposób, by nie zdestabilizować finansowej równowagi.

Ktoś ze znajomych działających w sferze przedsiębiorczości określił

że działalność biznesowa w zakresie ochrony zdrowia jest działalnością „dla naiwnych”. Miał pewnie na myśli kontekst szczególnego pokrzywdzenia finansowania w porównaniu z wieloma innymi dziedzinami.

Jeśli nawet tak jest i stajemy się – w pewnym sensie ofiarami systemu istniejącego od wielu dekad, to jednemu nie możemy zaprzeczyć. Mamy szansę – pocieszając się – na co dzień czynić dla potrzebujących wiele dobrego.

I że podążając tą drogą jest jednym z najlepszych sposobów wypełnienia treści naszego życia; realizując siebie mamy także szansę czynić wiele dobrego tym, którzy są powierzeni naszej pieczy. Jest to dla nas zaszczytem i misją, nawet jeśli powstają bolesne napięcia, a codzienność życia zostaje odarta przez rutynę i zmęczenie ze swej pierwotnej wzniosłości. ●



ECMO WYZWANIA 2017

Konferencja i Warsztaty

ECMO CHALLENGES 2017

Conference and Workshops

14-15.10.2017



KOMITET ORGANIZACYJNY

- Klinika Kardiologii i Transplantologii UMP
- Klinika Kardiologii Dziecięcej UMP
- Zakład Ratownictwa Medycznego UMP
- Klinika Anestezjologii i Intensywnej Terapii UMP
- Oddział Transplantologii, Chirurgii Ogólnej Naczyniowej i Plastycznej UMP
- Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu
- Centrum Symulacji Medycznej UMP
- Polskie Towarzystwo Symulacji Medycznej



i Konferencji poświęcona zostanie Symulacji Medycznej dającej możliwości lepszego przygotowania personelu medycznego, w krótszym czasie niż tradycyjne nauczanie, co wyraźnie wpływa na bezpieczeństwo leczonych pacjentów.

Mamy nadzieję, że to spotkanie stanie się swoistą, naukową platformą prezentacji i wymiany doświadczeń. Mają w tym nam pomóc zaproszeni goście, praktycy z kraju i z zagranicy. Ponadto Sesja Otwarta Konferencji pozwala na nadesłanie prezentacji i przedstawienie własnych doświadczeń chętnych uczestników w sesji ustnej i posterowej. Konferencja adresowana jest do lekarzy, perfuzjonistów, pielęgniarek, ratowników medycznych, fizjoterapeutów a także specjalistów w dziedzinie transportu medycznego, a więc do wszystkich zajmujących się leczeniem stanów krytycznych skutkujących niewydolnością krążeniową i oddechową.

Serdecznie zapraszamy wszystkich do wymiany doświadczeń, dzielenia się wiedzą i uczenia się od siebie nawzajem. Do zobaczenia w Poznaniu!

Przewodniczący
Komitetu Organizacyjnego

prof. dr hab. n. med. Marek Jemielity

www.ecmo.pl

zgłoszenia:

<http://www.ecmo2017.bok-ump.pl>

ECPR * DCD * VA ECMO * VV ECMO